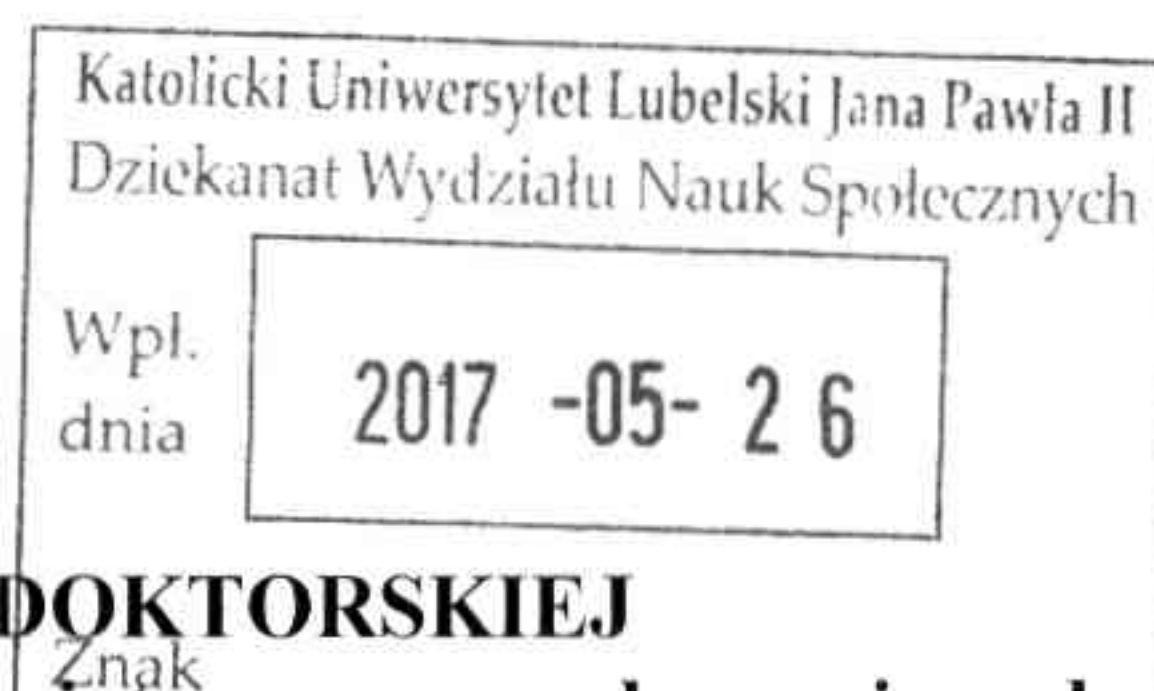


Instytut Psychologii

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Bydgoszcz



RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

Pani Izabelli Januszewskiej pod tytułem: „Podmiotowe uwarunkowania radzenia sobie z nadciśnieniem tętniczym”

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Stanisławy Steuden

W obecnych czasach liczba pacjentów cierpiących na schorzenia przewlekłe – a do takich należy nadciśnienie tętnicze – nieustannie wzrasta. Zarówno w rozwoju takich chorób, jak i w procesie terapii, wskazuje się na szczególną rolę nie tylko psychicznych czynników ryzyka, ale i tych które mogą pełnić rolę ochronną przyczyniając się do poprawy radzenia sobie z chorobą.

Głównym celem prezentowanej pracy było określenie podmiotowych predyktorów radzenia sobie ze stresem wynikającym z doświadczanej choroby. Przedłożona do oceny praca jest pracą empiryczną, mieszczącą się w obszarze psychologii klinicznej, a dokładniej w obszarze psychokardiologii.

Praca składa się ze wstępu, siedmiu dużych rozdziałów i zakończenia, które zajmują 282 strony. Kończy się spisem cytowanej literatury, tabel i rysunków oraz streszczeniem w języku polskim i angielskim oraz aneksem, co razem zajmuje 323 stron. Praca ma budowę typową dla prac empirycznych.

Część teoretyczna rozprawy składa się z dwóch rozdziałów jest obszerna i w pełni umożliwia postawienie pytań badawczych, opracowanie założeń o wzajemnych zależnościach oraz wskazuje na sposób statystycznego opisu i kierunki wnioskowania. W pierwszym rozdziale Autorka opisała medyczne aspekty nadciśnienia tętniczego, w drugim psychologiczne aspekty radzenia sobie ze stresem choroby nadciśnieniowej w oparciu o odpowiednie teorie i dotychczasowe wyniki badań. Rozważania Doktorantki są merytoryczne, charakteryzują się wnikliwością, szczegółowością oraz świadczą o dużym znawstwie problematyki. Ta część jest napisana poprawnie pod względem językowym oraz w sposób komunikatywny. Wywód teoretyczny jest poprowadzony w sposób logiczny i uporządkowany.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wybierając teorię Richarda Lazarusa i Susane Folkman nie ograniczyła się podczas jej prezentacji do sposobu na ogół praktykowanego w Polsce, gdyż omówiła także trzeci rodzaj oceny poznawczej tzw. ponowną ocenę (*reappraisal*), która gdy występuje pozwala na ocenę skuteczności zastosowanego radzenia sobie i ewentualną jego korektę. Chciałabym także pozytywnie ocenić wybór modelu teoretycznego Ireny Heszen i Heleny Sęk, który z jednej strony przyczynił się do uporządkowania

myślenia Doktorantki, z drugiej zaś Jej badania posłużyły do weryfikacji stworzonego modelu, pozwalając ponadto na kumulowanie wiedzy. Tę część pracy oceniam bardzo pozytywnie.

W **części metodologicznej rozprawy** Autorka opisała podstawy metodologiczne badań własnych. Ten rozdział zawiera wszystkie konieczne elementy – problematykę badań, pytania badawcze, opis zastosowanych narzędzi badawczych, strategię przeprowadzonych badań, opis zastosowanych metod statystycznych oraz opis badanej próby. Badania zostały wykonane w modelu korelacyjnym. Ta część, jak i poprzednia, jest napisana w sposób poprawny językowo, przejrzyste i bardzo starannie. Operacjonalizacja zmiennych, ujętych w planie badań, została opisana w sposób klarowny i zgodny z założeniami teoretycznymi przedstawionymi w części teoretycznej. Dobór próby do badań był celowy. Doktorantka wykonała olbrzymią pracę badawczą – 505 osób i dodatkowo stworzyła własne narzędzie badawcze.

Do tej części pracy mam jedną wątpliwość, która dotyczy pytania nr 3 brzmiącego – „Czy wyodrębnione typy temperamentalno-charakterologiczne w zróżnicowany sposób wpłyną (moje podkreślenie) na rozkłady wyników w zakresie radzenia sobie z chorobą: (a) strategii radzenia sobie ze stresem, (b) zachowań zdrowotnych”. Po pierwsze z tego pytania wynika, że Doktorantka interesuje się bezpośrednimi zależnościami między wymienionymi zmiennymi, a model na str. 96 prezentujący te związki wskazuje tylko na zależności pośrednie. Po drugie na str. 98 Autorka napisała, że pytanie to ma charakter eksploracyjny i dlatego nie postawiła hipotezy jednak użycie słowa wpływ sugeruje co innego. Ponadto przedstawione analizy na stronie 165, które zostały poczynione po to by dać odpowiedź na pytanie nr 3 dotyczyły różnic, a stwierdzenie występowania różnic nie pozwala mówić o wpływie. Zwracam uwagę na ten fakt, gdyż wielu badaczy nadużywa słowa wpływ lub stosuje je w sposób nieuprawomocniony.

Rozdział pośredni między podstawami metodologicznymi a rozdziałami prezentującymi właściwe wyniki ma tytuł „Struktura badanych zmiennych”. Zawarte w nim analizy świadczą o niebywalej świadomości statystycznej Doktorantki. Sprawdziła w nim jaką strukturę ujawniają analizowane zmienne w badanej grupie, która często okazała się nieco inna od zakładanej przez autorów metod.

Część empiryczna rozprawy składa się z dwóch rozdziałów i trzeciego zawierającego podsumowanie. Referowanie wyników badań jest logiczne, staranne i przejrzyste. Zastosowane testy statystyczne są poprawne i wskazują na bardzo duże umiejętności Doktorantki w tym obszarze. Wnikliwa analiza statystyczna zgromadzonych danych empirycznych prowadzi do wartościowych wniosków i ciekawej dyskusji na temat uwarunkowań radzenia sobie z chorobą. W dyskusji wyników Autorka szeroko odniosła się do wyników innych badań starając się pokazać na ich tle swoje rezultaty. Widoczne jest tu bardzo duże odczytanie i wiedza Doktorantki. Dokonała krytycznej analizy swoich badań, jest świadoma ich ograniczeń. Wartościowe są zalecenia praktyczne zawarte w punkcie 7.3., które świadczą o rozumieniu przez Doktorantkę badanych chorych. Najważniejsza konkluzja z badań, iż pacjenci chorujący na tę samą chorobę

nie są tacy sami jest bardzo wartościowa. Być może to zdanie jest oczywiste dla wielu osób, ale w badaniach i w praktyce klinicznej ciągle pojawiają się poglądy mające korzenie w klasycznej psychosomatyce, według których u podstaw rozwoju chorób leżą te same cechy osobowości i/lub doświadczone konflikty.

Ta część pracy jest napisana na bardzo wysokim poziomie szczególnie w wymiarze psychometrycznym. Podczas czytania zastanawiałam się jednak czy rzeczywiście o tak zaawansowaną statystykę chodzi, czy nie zgubimy gdzieś człowieka, który stanie się mniej ważny, niż zastosowane testy. Zabrakło mi w podsumowaniu psychologicznego wyjaśnienia, gdyż zostało ono napisane bardzo psychometrycznym językiem. Tej uwagi nie należy traktować jako zarzutu, lecz jako refleksję psychologa klinicznego na temat kierunku, w którym podąża psychologia kliniczna. Nie ma wątpliwości, że mgr Izabella Januszevska w swojej pracy doktorskiej pokazała, iż posiada bardzo duże umiejętności do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

literatura cytowana zajmuje dokładnie 29 stron (str. 283-312), jest to aktualna literatura, a znaczna jej część jest w języku angielskim. Odczytanie Doktorantki jest jej ogromną wartością. Literaturę dobrała adekwatnie do problematyki badawczej i starannie ją zapisała zgodnie z wymaganiami APA.

Ocena strony formalnej

Kolejność rozdziałów jest poprawna. Rozprawa doktorska została zredagowana w sposób typowy dla prac o charakterze empirycznym – część teoretyczna, metodologiczna oraz sprawozdanie z badań wraz z wnioskami. Doktorantka zastosowała zaawansowane testy statystyczne, które pozwoliły określić predyktory radzenia sobie. Praca została zredagowana bardzo starannie i poprawnie. Błędy literowe i stylistyczne zdarzały się niezmiernie rzadko.

Podsumowując, z formalnego punktu widzenia oceniana rozprawa jest napisana poprawnie. Występujące absolutnie nieznaczne uchybienia nie zakłócały recepcji prezentowanego w pracy wykładu. Podstawy teoretyczne, plan badań i jego realizacja nie budzą żadnych zastrzeżeń, a wręcz przeciwnie wskazują na bardzo duże kompetencje Doktorantki. Wyniki badań prowadzą do pogłębienia wiedzy na temat podmiotowych predyktorów radzenia sobie z nadciśnieniem tętniczym przez pacjentów.

Konkluzja:

Na podstawie przedstawionej analizy stwierdzam, że oceniana praca spełnia wymagania, jakie stawiamy rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Izabelli Januszevskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Ponadto ze względu na ponadprzeciętne walory pracy, szczególnie w wymiarze zaplanowania, przeprowadzenia i wykonanej analizy wnioskuję o wyróżnienie pracy.

Małgorzata A. Basińska

